Nakład 20.700 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 145. Sosnowiec, poniedziałek 3 czerwca 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3 go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

Ostateczne wyniki wyborów w Anglji.

LONDYN, 2. 6. Obliczanie głosów, złożonych w wyborach do izby gmin zakończono.

Wyniki ostateczne są następujące labour party 288, konserwatyści 254 liberali 57, niezależni — 6.

Wielce charakterystyczne zjawisko ujawniło opublikowanie ogólnej sumy głosów, oddanych na poszczególne stronnictwa.

Okazuje się, największej słosów otrzymali konserwatyści, za którymi opowiedziało się 8.642.521 wyborców. Labour party uzyskała 8.373.399 głosów, liberali 5.220.030 głosów, inne stronnictwa razem 240.009.

W całej Anglji wzięła udział w wyborach imponująca liczba 22.475.959 wyborców.

Mimo, że względna większość głosów padła na konserwatystów, uzyskali oni o 26 mandatów mniej niż labourzyści.

Zjawisko to tłomaczy się angielską ordynacją wyborczą, przystosowaną do wyborów między dwoma kandydatami z jednomandatowych okręgów wyborczych. To też dzisiejsza prasa angielska, a szczególnie »Daily Chronicle« uważa reformę ordynacji wyborczej za zagadnienie palące, które musi być rozwiązane corychlej w imię zasad logiki.

Społeczeństwo angielskie oczeku je z najwyższem zainteresowaniem rozwoju wypadków w polityce wewnętrznej kraju, skomplikowanej szczególnie chorobą króla Jerzego.

W sferach rządowych zarysowują się podobno dwie tendencje. Pierwszy kierunek żąda natychmiastowego ustąpienia rządu i powierzenia misji najsilniejszego stronnictwa. Pogląd ten podziela podobno prezes ministrów Baldwin i większość członków gabinetu.

Natomiast drugi kierunek, którego najwybitniejszym przedstawicielem ma być sir Austen Chamberlain wypowiada się za pozostaniem rządu u władzy aż do zebrania się nowej izby gmin w dnin 25 czerwca, dopóki rząd nie otrzyma formalnego votum nieufności.

Rozwój sytuacji znajduje się poniekąd w rękach Loyd Geroge'a którego stronnictwo będzie odgrywa ło rolę języczka u wagi w nowym parlamencie.

Mac Donald będzie szefem rządu w Anglji.

Narady króla z politykami.

LONDYN, 2. 6. (wł.) Ze swer miarodajnych donoszą, że król Jerzy, mimo choroby odbył poważne konferencje z wybitnymi politykami na temat sytuacji wytworzonej przez wybory. Król zdecydowany jest powierzyć misję tworzenia gabinetu Mac Donaldowi, zgodnie z tradycjami angielskiemi, iż kierownikiem rządu jest przedstawiciel tego stronnictwa, które otrzymało największą ilość głosów.

Dziesięciolecie traktatu wersalskiego.

W stolicy utworzył się komitet obchodu.

WARSZAWA, 2. 5. (wł.) Dziś utworzony został w Warszawie komitet obchodu dziesięciolecia traktatu wersalskiego, którego rocznica przypada 28 czerwca. W sferach urzędowych wysuwany jest projekt należytego i uroczystego obchodu. Zastanawiano się nad budową pomnika oraz podnoszono, aby nazwać park narodowy w Tatrach, parkiem »traktatu wersalskiego«.

Państwowa rada finansowa zbierze się 10 czerwca

WARSZAWA, 2. 6. (wł.) Państwowa rada finansowa zbierze się w dniu 10 czerwca.

Na posiedzeniu tem rozpatrywane być mają projekty zmian podatkowych, jakie rząd zamierza wnieść na jesienną sesję sejmu.

Radzie przewodniczyć będzie p. premier Świtalski, który w dniu zeb rania się rady wygłosi przemówienie o sytuacji gospodarczej.

Wyścig na szosie zakończony katastrofą.

BYTOM, 2. 6. Dwaj właściciele prywatnych samochodów pp. Hellman i Koeller urządzili sobie wyścig na szosie Kędzierzyn — Koźle. Wyścig prowadził Hellman. W pobliżu Pogorzelec minął podążający również tą szosą motocykl niejakiego Kotzmanne. Ponieważ motocykl został przez przejeżdżający samochód zakryty tumanem kurzu, nadjeżdżający następnie wóz Koellera nie zauważył go i całą siłą wpadł na niego, rozbił dostownie chłodnicę i powlókł na przestrzeni 50 m. Właściciel motocyklu Kotzmann zginął na miejscu. Samochód Koellera wskutek zderzenia z motocyklem zboczył z szosy i wpadł na przydrożne drzewo, wskutek czego auto zostało silnie uszkodzone a pasażerowie poranieni. Jeden z nich ma złamany obojczyk a drugi głęboko szybą rozcięta twarz.

Zatarg sowiecko-chiński.

MOSKWA, 2. 6. (wł) Aresztowanie przedstawicieli sowieckich w Chinach wywołały w Moskwie zdenerwowanie i wściekłość.

Sowiety postanowiły stosować represje i rozpoczęły aresztowania konsulów chińskich w miastach rosyjskich.

Nowe oszczerstwa litewskie.

Chorobliwe fantazje urzędówki kowieńskiej

KOWNO, 2. 6. (wł.) Urzędówka litewska »Lieturos Aidas« zamieściła znów nowy, oszczerczy artykuł przeciwko Polsce, według którego Polska planuje obalić Waldemarasa i jego rząd i powierzyć rządy Pleczkajtisowi.

Dalsze trzęsienia ziemi w Argentynie.

WARSZAWA, 2. 6. (wł). Donoszą z Nowego Jorku o dalszych trzęsieniach ziemi w Argentynie.

Najwięcej ucierpiało miasto Los Malwina. 200 osób zginęło, straty bardzo znaczne.

Stronnictwo chłopsksie informuje się o nastrojach w kraju.

WARSZAWA, 2. 6. (wł.) Dziś obradowało w sejmie stronnictwo chłopskie. Posłowie informowali się wzajemnie o sytuacji w kraju i nastrojach, panujących śród ludności.

Areszt na pensjach aktorów łódzkich.

ŁODZ, 2. 6. Magistrat łódzki ogłosił oficjalny komunikat, w którym podaje do wiadomości, że dyrekcja teatru łódzkiego jest winna zakładowi ubezpieczeń pracowników umysłowych 34 tysięce złotych tytułem ubezpieczenia aktorów.

Wobec tego zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych nałożył areszt na pensje aktorskie, znajdujące się jeszcze w dyspozycji magistratu i przeznaczone do wypłaty w sezonie letnim.

Autobus w płomieniach.

Pasażerowie w panice wyskakiwali w biegu.

WARSZAWA, 2.6. (wł.) Dziś wydarzyła się na szosie Warszawa — Radom katastrofa autobusowa. Wskutek nieostrożności jednego z pasażerów zapalił się w autobusie zbiornik z benzyną i autobus momentalnie stanął w płomieniach. Pasażerowie w panice wyskakiwali w biegu z autobusu. Trzy osoby zostały poparzone.

Zbrodniczy zamach na pociąg.

Barykada na torze kolejowym.

WARSZAWA, 2. 6. (wł) Dziś dokonano pod stacją Gołąbki zamachu na pociąg mieszany, idący do Sochaczewa. Na torze niewykryci sprawcy ułożyli 4 bryły żelazne. Pociąg własnym ciężarem odrzucił dwie przeszkody, na dwuch innych wykoleiło się kilka wagonów. Maszynista Maciejewski i pomocnik jego Śliwiński odnieśli rany.

Istnieje przypuszczenie, że zamach był planowany na pociąg pospieszny, który z Moskwy przechodzi tą linją rano.

Na miejsce zbrodniczego zamachu wyjechały władze śledcze, wywiadowcy z psem policyjnym.

Samobójstwo wyrodnego syna w areszcie w obawie przed karą za ojcobójstwo.

WILNO, 2. 5. We wsi Jeziorki, koło Dzisny, aresztowano 26-letniego Piotra Horowego, pod zarzutem ojcobójstwa.

W sierpniu zeszłego roku zamordowany został podczas snu na polu właściciel folwarku Jeziorki pod Dzisną, Paweł Horowy.

Dopiero po kilkomiesięcznem dochodzeniu ustalono, że mordercą Pawła Horowego jest jego syn, Piotr.

Piotra Horowego umieszczono zaraz po aresztowaniu w areszcie gminy Plisy.

Nocy ubiegłej wyrodny syn ojcobójca w obawie kary popełnił samobójstwo wieszając się na kracie okiennej na sznurze skręconym z podartej bielizny.

Zmierzch liberalizmu w Anglji.

Komandor J. M. Kenworthy, dawniej liberał, od lat kilku członek labour party, obrany obecnie znów posłem z Hull, kilka dni przed wyborami angielskiemi ogłosił w miesięczniku „Review of Reviews" artykuł wysoce interesujący ze względu na obecny wynik wyborów. Jest to pogląd na przeszłość partji liberalnej i zapowiedź, że dla siły żywotnej starej partji liberalnej wyniki wyborów będą rozstrzygające. Otóż wynik wyborów wykazał zupełny brak tej żywotności. Program polityczny, wybitna indywidualność Lloyd Georgea, który z właściwym sobie walijskim temperamentem rzucił się w wir agitacji, zasobna kiesa, dały rezultaty tak nikłe, że śmiało można prorokować, iż zmierzch Whigów jest nieunikniony.

Jakie, zdaniem komandora Kenworthy, są cele poszczególnych partyj?

„Konserwatyści są zwolennikami systemu nieograniczonego prywatnego businessu z uniknięciem, o ile możności wszelkiej interwencji rządowej, zwolennikami nacjonalizmu, złagodzonego przez minimum międzynarodowej współpracy za pośrednictwem ligi narodów"

„Labourzyści są za podporządkowaniem interesu prywatnego dobru ogółu i za stopniową przemianą wolnego systemu konkurencyjnego na kolektywistyczny i spółdzielczy. Na polu spraw zagranicznych labour party jest za pacyfikacją i współpracą narodów dla wspólnego dobra, łagodzonej nieograniczoną autonomją w rządzie własnym".

„Liberali, w odróżnieniu od dwóch tamtych partyj, muszą dzięki powstaniu i wzmocnieniu się partji pracy, albo ofiarować swoje usługi konserwatystom, albo też muszą stanąć u boku labour party w pracy nad przeobrażeniem kapitalizmu, nad ochroną jednostki zarówno pracownika, jak spożywcy, przeciwko wyzyskowi".

To, co Kenworthy uważa za największą klęskę liberałów, los języczka u wagi, stało się ich udziałem. A że sympatje w nielicznej garstce przedstawicieli dawnych Whigów w dwóch rozbieżnych idą kierunkach, los liberałów, a zarazem los przyszłego parlamentu, nie posiadającego decydującej większości, jest już przesądzony. Partja konserwatywna została pobita, ale nie zniweczona. „Oligarchje Torysów i Whigów — pisze dalej komandor Kenworthy — rozdzielone były na polu religijnem, dynastycznem a nawet personalnem. Ale z powstaniem podczas rewolucji przemysłowej potężnego stanu średniego, arystokracja Whigów wchłonięta została przez nową partję liberałów. Tu w jednym szeregu, stali w opozycji przeciwko właścicielom ziemskim i szlachcie, kupcy, bankierzy, przemysłowcy i właściciele sklepów. Naprzód jedna partja, potem druga wezwały na pomoc zastępy, nieposiadające prawa wyborczego, lub świeżo to prawo zyskujących rolników i rzemieślników. Torysi przez ustawy fabryczne szukali pomocy robotników, liberali szukali i znaleźli oparcie wśród radykałów ze sfery robotniczej. Ale pomimo tego oparcia, pomimo głosów robotników rolnych, zyskanych przeciw posiadaczom ziemskim, partja liberalna pozostała partją stanu średniego".

„Z chwilą pozyskania prawa wyborczego warstwy robotnicze i ich organizacje poczęły domagać się wpływów politycznych, przywilei, idących z niemi w parze. Lecz tu napotkały na opór klasy średniej, która uzyskała już od torysów to, do czego dążyła. Z powstaniem labour party i z rozpadnięciem się podczas wojny partji liberalnej, przemysłowcy i inni businessmani przeszli do partji konserwatywnej, broniącej przywilejów terytorjalnych i socjalnych.

Od tego czasu i w ciągu wielu jeszcze wyborów walka toczy się i toczyć będzie o władzę polityczną klasy robotniczej".

W dalszym ciągu artykułu komandor Kenworthy rozwija plany nacjonalizacji i kontroli państwowej.

„Przy zebraniu się nowego parlamentu — pisze w końcu komandor Kenworthy — w którym większość pana Baldwina będzie zniweczona, labour zgłosi votum nieufności. Powiedzmy (a zaszedł jak wiemy teraz ten wypadek), że żadna partja nie posiada zdecydowanej większości. Jeżeli votum nieufności uzyska większość, Mac Donald, powołany przez króla może naradzać się czy to z p. Lloyd George'm czy to z p. Baldwinem i ich partjami, albo też i nie. Poczem zwróci się do izby gmin i przedstawi swój program. Bo jeżeli w Anglji ma rządzić rząd mniejszości, to labour party woli, by był to ich rząd raczej, niż rząd konserwatystów".

Dopiero w połowie czerwca wyjdzie papież z Watykanu.

Z Medjolanu nadchodzi wiadomość, iż pierwsze wyjście Ojca św. po więzieniu papieży od 1870 r. w Watykanie, przesunięte zostało dopiero na połowę czerwca b. r., ponieważ wymiana ratyfikacyjnych dokumentów układu laterańskiego nie mogła nastąpić przed Świętem Bożego Ciała. Papież Pius XI przy okazji kongresu klerykalnego weźmie udział w procesji na pl. św. Piotra. Pomiędzy rządem włoskim a Watykanem czynione są wszelkie przygotowania do tego zdarzenia. 15 000 żołnierzy pilnować będzie porządku publicznego. Cały plac św. Piotra będzie zamknięty. Dostęp do niego mieć będą tylko ci z pośród publiczności, którzy wykażą się specjalnemi legitymacjami.

Zestawienie braków fizycznych i stanów patologicznych w zakresie zawodoznawstwa.

Świeżo wydana praca Instytutu psychotechnicznego w Warszawie wypełnia dotkliwą lukę w naszej literaturze, poświęconej zawodoznawstwu. Jak wiadomo człowiek wtedy obiera sobie zawód właściwy, gdy posiada ku temu warunki fizyczne i psychiczne. Rozmaite braki i stany chorobowe mogą poszczególnemu człowiekowi być przeszkodą w wykonywaniu szeregu zawodów, gdy, mniej jednak niektóre braki w niektórych zawodach przeciwskazaniami nie są.

Otóż w ostatniej pracy Instytutu psychotechnicznego znajdujemy wyszczególnienie, jakie braki i wady są przeciwskazane i w jakich zawodach, jak również w jakich zawodach i jakie wady i braki przeciwskazane nie są. Zarówno w poradnictwie zawodowem, jak i przy kwalifikowaniu czy to pracowników do rozmaitych przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i t. p. czy też kandydatów do szkół zawodowych, czy terminatorów omawiana książka odda nader cenne usługi.

Bez śladu.

(Powieść kryminalna).

70.

Pani Ewelina znała z wszelkiemi odcieniami historję przeszłych losów swego męża, a jako kobieta odważna i rozumna, niejednokrotnie studjowała cały przebieg ówczesnych spraw i badała je po swojemu.

Ale dla wystudjowania lepszego możliwych następstw, sprowadzała do Wilczych Dołów obu agentów, by z niemi s w o b o d n i e konferować.

Pułkownik przechodził wzrokiem zwolna po siedzących osobach u stołu i, zwracając się w stronę siostry swej, rzekł:

— Gdzież jest twoja pupilka, pani siostro?

— Tylko co przybył doktór i mimo prośby mej nie chciał towarzyszyć nam do stołu. Przeciwnie, prosił by mu nie przeszkadzać w studjowaniu chorej, u której zauważył od dni paru pewne zmiany na lepsze.

— Pozostawiłeś go więc w pokoju chorej?

— Tak, bracie!

— Jakoś od tak dawna słyszę o polepszeniu zdrowia u tej miłej dzieweczki, a co prawda nie widać tego zupełnie.

— Jak była tak jest niepoczytalną, a tu czas płynie i płynie.

— Poznaje już Władzia, ciotuchnę i doktora, a to wiele znaczy.

— Echl nie chce mi się wierzyć w to, by można komu wlać w mózg zdrowego rozumu.

— Ba! papa jesteś sceptyk na punkcie medycyny, a jednak ciekawy jestem, kto połatał te dziury na twej skórze, mój papo, spodziewam się, że nie krawiec, ani druciarz.

— Głupstwa bajesz! porównywać moje rany do warjactwa! co można dotknąć palcami, to oni reperują jako tako, ale we wnętrzu głowy...

Alfred nic nie odpowiedział.

— Ja też w owo cudowne zmartwychstanie myśli nigdy nie wierzę.

— Nawet gdy pan brat przekona się naocznie?

— Furda, powiadam!

— Niech cioteczka nic nie wierzy papie. Skoro Anulka do przytomności przyjdzie, skoro spojrzy rozumnie swemi chabrowemi oczyma na ojczulka, ręczę, że pierwszy wyciągnie do niej ręce i rozrzewni się widokiem tak wyśmiewanego obecnie cudu.

— Ta, ta, ta! jesteś zawsze trajkotka i dziwię się, że twój mąż szlamazarny pozwoli ci tak wiele mędrzyć.

— Mój mąż kocha mnie i robi wszystko, co ja zechcę.

— Właśnie to dowód, że siedzi pod pantoflem.

— Jakoś mi nie dokucza ten pantofelek, panie pułkowniku! — zawołał Władysław.

— A! niech cię kule biją panie zięciu! jesteś rzetelnym niedołęgą i basta!

— Dziękuję!

— I ja także dziękuję ci, papo, że buntujesz mi męża.

— Ty sama zrobiłaś z niego bezwłasnowolnego człowieka, jeździsz po nim, zmarnujesz chłopa a potem — ucieknie od od ciebie! ot co jest!

— Dawno już nie widziałam papy w tak g r z e c z n e m usposobieniu.

— Sama temu jesteś winna, moja pani!

II.

Pułkownik miewał swoje gorzko-kwaśne chwile. Nic dziwnego, żył już długo i nic więcej od życia spodziewać się nie mógł, okrom nie domagania w zdrowiu i zupełnego zaniku sił.

Starość ma swoje przykrości...

Od pierwszej chwili zjawienia się w Wilczych Dołach obłąkanej dzieweczki, pułkownik najrozmaitrze robił kombinacje, by wyświetlić, jaka była przyczyna tej dziwnej choroby.

Były chwile, że w dziwacznem przypuszczeniu, posądzał Alfreda o czyn nieszlachetny, k t ó r y mógł przyczynić się do tego objawu.

Słowem, niepokoił go pobyt tej chorej na umyśle.

Było to zaiste dziwactwo, tem osobliwsze, iż był z natury swej bardzo w r a ż l i w y na dolę nieszczęśliwych.

Gdy dowiedział się o tem, iż Władysław kupił sąsiedni majątek Ożarów, pułkownik zawołał z przejęciem:

— Chwała Bogu, że będziecie mieli gdzie pomieścić swobodnie swą chorą kuzynkę.

— Tem właściwiej to będzie, panie pułkowniku, gdyż majątek nabyty został za pieniądze siostry Anny, będzie więc mieszkać we własnej rezydencji.

c. d. n.

Bilety powrotne na P.W.K. tylko w miejscu wyjazdu.

Wobec niedokładnych wiadomości o sposobie wykupywania biletów kolejowych powrotnych na powszechną wystawę krajową w Poznaniu, oraz o zniżce ceny, do jakich te bilety mają prawo — podajemy tutaj jeszcze raz dokładnie, gdzie na leży kupować bilety kolejowe powrotne na wystawę i jaką one mają zniżkę ceny.

Bilet powrotny na wystawę z jakiegokolwiek miasta w Polsce można kupić tylko płacąc odrazu na tej stacji, na której się bilet kupuje, za bilet do Poznania i z powrotem z Poznania i otrzymując odrazu obydwa bilety.

Biletu takiego nie można kupować oddzielnie do Poznania, a później w Poznaniu z powrotem i interpretacja w tym kierunku jest mylna, jak to nam wyjaśniły władze kolejowe.

Informacje o zniżce 66 procentowej od biletu z powrotem należy rozumieć w ten sposób, że gdy się kupuje odrazu bilet tam i bilet powrotny, otrzymuje się 66 procent zniżki tylko od biletu powrotnego, czyli 33 proc. zniżki od ogólnej ceny biletu tam i biletu z powrotem.

Rezerwy nabiałowe województwa kieleckiego.

Jaja dla Zagłębia będą przechowywane w chłodni „Społem" w Kielcach.

Poszczególne województwa nadesłały materjały, dotyczące akcji zakupu jaj i masła, celem zwiększenia popytu obecnie, kiedy na skutek sezonu produkcji podaż tych artykułów jest ogromna oraz zabezpieczenia ich podaży w okresie silnie zmniejszonej produkcji w sezonie jesienno zimowym, a przez to uniemożliwienie uprawiania lichwy przez nieodpowiedzialne elementy.

Okazało się, że przygotowane do przeprowadzenia akcji i to w małym zakresie są jedynie województwa: śląskie i kieleckie.

Warszawa jeszcze nie ukończyła prac przygotowawczych.

Lwów nie może przeprowadzić akcji bez kredytów inwestycyjnych.

Łódź ze względu na trudności techniczne i organizacyjne nie może przyjąć gwarancji za przeprowadzenie akcji wa własnym zakresie bez pomocy krótkoterminowych kredytów obrotowych z banków państwowych, wobec czego możność realizacji zamierzeń na tym terenie odpada.

Zakupy obejma dla województwa kieleckiego wyłącznie jaja i dosięgną sumy 500 tys. zł. Akcję przeprowadzi spółdzielnia «Społem» z przeznaczeniem zapasów przede wszystkiem dla Zagłębia.

Towary przechowane zostaną w chłodni »Społem« w Kielcach.

O kredyty obrotowe wystąpiono już do banku rolnego.

Doświadczenie na tych dwóch terenach posłuży dla podjęcia decyzji co do ewentualnego rozszerzenia akcji w przyszłym roku, kiedy zarówno organizacyjnie, jak i pod względem istniejących urządzeń chłodniczych oraz funduszów i fachowego przeprowadzenia akcji spodziewana jest znacznie dogodniejsza sytuacja.

Dzień spółdzielczości w Sosnowcu.

Wczorajsze święto spółdzielczości zepsuł w godzinach popołudniowych deszcz, który mżył do wieczora.

Od rana na mieście spotykało się grupy spółdzielców, którzy po wysłuchaniu nabożeństwa w kościele parafjalnym zgromadzili się na placu sportowym na Pogoni, gdzie odbył się wiec.

Wiec zagaił prezes okręgu zw. spółdzielni, p. Radek, poczem przemawiał p. Czyżewski imieniem zw. metalowców, p. Królikowski w imieniu spółdzielni powszechnej i inni.

Liczną grupę stanowili spółdzielcy z Piasków, z barwnie udekorowanym oddziałem cyklistów.

Wszystkie sklepy spółdzielcze w całem Zagłębiu były udekorowane zielenią i sztandarami.

Wieczorem w Sosnowcu, w sali teatru miejskiego odbyła się uroczysta akademja, na której przemawiali p. Radek, prez. Marczyński połączona z produkcjami wokalnemi.

Na wiecu na Pogoni i w teatrze na akademji wyniesione zostały dwie jednobrzmiące rezolucje:

»Zebranie spółdzielców, zgromadzonych z okazji siódmej rocznicy międzynarodowego dnia spółdzielczego, potwierdza łączność kooperatystów całego świata i zapewnia na nowo o szczerość ich braterskich stosunków.

Zebranie wyraża głębokie przekonanie, że system spółdzielczy gospodarczego rozwoju i społeczna pomyślność, będąca celem ruchu spółdzielczego, to najlepszy sposób osiągnięcia dobrobytu, walki ze szkodnictwem wyzyskiwaczy, ze zmowami międzynarodowych aferzystów i zapewnienia pokoju światowego.

Zebrani zwracają się zatem do kooperatystów wszystkich krajów o poparcie swych organizacji społecznych, o wzmocnienie istniejących pomiędzy niemi społecznych i intelektualnych więzów oraz użycie wszystkich rozporządzanych przez nich środków, w celu rozwoju wzajemnego zrozumienia, braterstwa i pokojowych stosunków pomiędzy narodami«.

Pierwszy zjazd esperantystów Zagł. Dąbrowskiego w Będzinie.

Wczoraj w Będzinie odbył się pierwszy zjazd esperantystów Zagłębia Dąbrowskiego.

Otwarcia zjazdu dokonał dr. Ingster, w obecności przedstawiciela starostwa, rady miejskiej, zarządu miasta Będzina, rady szkolnej, nauczycielstwa, harcerstwa oraz licznej rzeszy uczestników zjazdu.

Po wygłoszeniu krótkich przemówień przez poszczególnych przedstawicieli, odśpiewano hymn esperancki.

Prezydjum zjazdu stanowili pp: dr. Ingster, B. Czechowski, Izraelewicz, Santer, Kozłowski, Wajzbekerówna i Maciejewski.

Referat o znaczeniu i rozwoju esperanta wygłosił p. Bolesław Czechowski, sekretarz esperanckiej delegacji na Zagłębie Dąbrowskie.

Recytacje w języku esperanckim wypowiedziały pp: Szpruchówna, Glejcerówna i Rozenówna.

W czasie obrad uchwalono rezolucje, aby zwrócić się do organizacji nauczycielskich w Zagłębiu o propagowanie esperanta wśród młodzieży szkolnej.

W związku ze zjazdem, w jednej z sal na górze Zamkowej, została urządzona wystawa literatury, gazet i przewodników, dokonanych w języku esperanto.

Zjazd zakończył się wieczorem towarzyskim, urządzonym na górze Zamkowej.

Nowe władze komunalnej kasy oszczędności w Będzinie.

Onegdaj w sali posiedzeń sejmiku będzińskiego odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady komunalnej kasy oszczędności pow. będzińskiego w Będzinie.

Zebranie otworzył przewodniczący sejmiku, p. starosta Boxa, wyrażając uznanie i podziękowanie poprzedniemu zarządowi kasy, a w szczególności jego przewodniczącemu dr. J. Marczyńskiemu za owocną pracę nad rozwojem instytucji, szerzeniem wśród społeczeństwa jej idei i tak zanikłego zmysłu oszczędności.

Pan starosta podkreślił dotychczasowy rozwój kasy, którego najwymowniejszym wyrazem jest obrót miesięczny, sięgający około 3 milj. złotych, wkładki oszczędnościowe w sumie około 700 000 zł., oddziały uruchomione w Dąbrowie i Czeladzi oraz zaufanie instytucyj kredytowych państwowych, jak banku gospodarstwa krajowego, banku polskiego, państw. banku rolnego i zaufanie społeczeństwa.

W odpowiedzi p. przewodniczącemu sejmiku, dr. Marczyński podziękował imieniem całego poprzedniego zarządu za wyrażone uznanie, podkreślając z naciskiem, że zarówno on, jak zapewne i ci członkowie poprzedniego zarządu, którzy weszli do rady kasy, będą w tej radzie z niezmniejszoną energją pracować nad rozwojem oszczędności.

Następnie przystąpiono do wyborów, wynik których był następujący: przewodniczący rady kasy — inż. Marjan Czpalicki, zastępca — p. Stefan Duś.

Zarząd kasy stanowią pp.: starosta Boxa, Czesław Ankiersztajn i Jan Wylężek. Naczelnik zarządu p. starosta Boxa, zastępca p. Czesław Ankiersztajn.

Po uskutecznieniu wyborów zabrał głos dr. Marczyński i oświadczył, że wobec powziętej ongiś uchwały o założeniu kasy w Sosnowcu, narazie musi się od działalności kasy sejmikowej usunąć, dopóki nie skonstatuje, czy w obecnych warunkach uchwała rady miejskiej w Sosnowcu o założeniu kasy własnej może być zrealizowana, poczem dr. Marczyński złożył mandat członka rady kasy komunalnej oszczędności w Będzinie.

W końcu rada kasy w wolnych wnioskach uchwaliła wystąpić do sejmiku będzińskiego z projektem zmian w statucie w tym sensie, aby skład zarządu kasy rozszerzyć do 5 osób, a skład rady kasy do 9 osób, w celu umożliwienia wprowadzenia do tych organów przedstawicieli tych miejscowości, w których otwarte zostały oddziały kasy.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Czerwiec 3 Poniedziałek	Dziś: Erazma Jutro: Franciszek Wschód słońca 3.26 Zachód „ 19.48

RADJO.

WARSZAWA.

Poniedziałek 3 — czerwca.

11,56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, oraz kom. lotn. meteor.
12,10 Popis chórów szkół powszechnych.
12,10 Muzyka płyt gramofonowych.
13,50 Komunikat powszechnej wystawy krajowej.
15,— Komunikat roln. i meteor.
14,50 Kom.: meteorologiczny i gosp.
15,10 Odczyt pt. „O zawodzie rolnika"
15,35 Tygodniowy przegląd komunikacyjny.
15,50 Aktualja.
16,— Muzyka płyt gramofonowych.
17,— Odczyt pt. „Rola związków b. wojskowych w pracy państwowej".
17,25 Odczyt pt. „Przyrodzony obszar Polski w procesie historycznym".
17,55 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Gastronomja".
18,50 Rozmaitości.
19,15 Lekcja języka francuskiego.
19,40 Nadprogram, komunikaty.
19,56 Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.
20,— Odczyt z cyklu: „Dzieje muzyki polskiej".
20,30 Operetka „Krew Polska" Oskara Niedbala.
22,— kom.: lotn.-meteor., polic., kom. PAT., sportowy, nadpr.
23,— Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza".

KATOWICE.

11.56 Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie, hejnał z wieży marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteorologiczny.
12,10 Muzyka płyt gramofonowych.
12,40 Komunikaty z Poznania.
15,— Komunikat rolniczy z Warszawy.
15,45 Komunikaty polskich związków zrzeszeń gospodarczych woj. śląskiego.
16,— Muzyka płyt gramofonowych.
17,— Pogadanka z działu: „Radjoamator śląski".
17,25 Transmisja z Krakowa.
17,55 Transmisja z Warszawy.
18,55 Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny, oraz komunikaty teatru polskiego w Katowicach.
19.15 Odczyt pt. „Działalność i program prac rady sportowej województwa śląskiego w roku 1929".
19,40 „Co słychać w strażactwie".
19,56 Komunikat mete r. na okręg śląski, oraz sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.
20,— Komunikaty z Poznania.
20,30 Transmisja z Warszawy.
22,00 Transmisja komunikatu lotniczometeorologicznego i PAT. z Warszawy.
23,— Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja".

Co wyświetlają kina:

Kino „Wawel" »Tajemnicza 13«.
Kino „Uciecha" »Z ramion wramiona«.

Teatr w Katowicach

Poniedziałek, dnia 3 czerwca „Pigmaljon" o godz. 7.30 wieczorem.

Reforma nauki w żeńskich szkołach średnich. W wydziale szkolnictwa średniego ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego rozważany jest obecnie projekt zmierzający do pewnego zreformowania programu nauki w żeńskich szkołach średnich.

Między innemi byłby wprowadzony obowiązkowy wykład nauki gospodarstwa domowego, połączony z praktycznemi zajęciami we wzorowo urządzonych kuchniach.

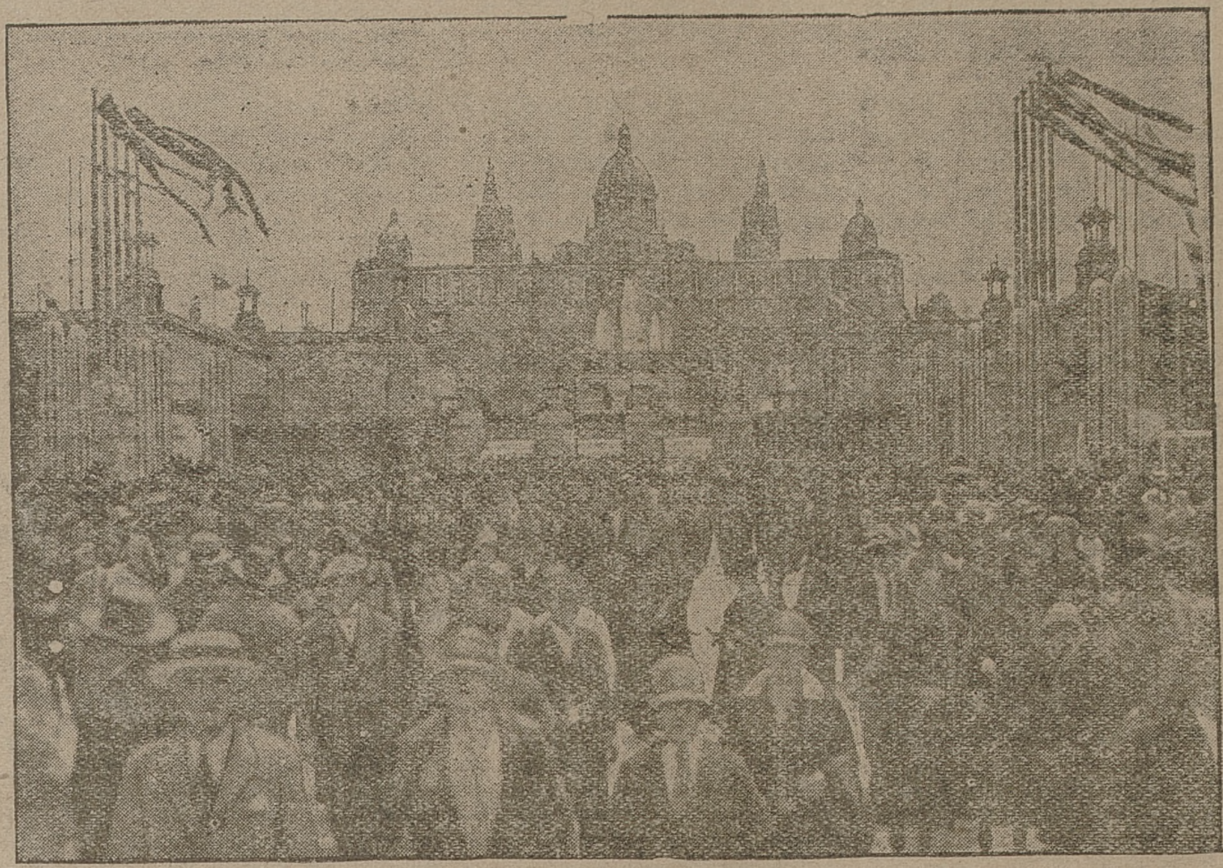
Zaznaczyć należy, że tego rodzaju zajęcia wprowadzone są od dość dawna w szkolnictwie zagranicznem i dają b. pożądane rezultaty.

Egzaminy dla uzyskania ulg w służbie wojskowej bez matury. Aby młodzieży inteligentnej, nie mającej jednak wymaganych przez ustawę poborową ukończonych sześciu klas szkoły średniej, ułatwić uzyskanie prawa do skróconej służby wojskowej, wprowadzone zostały specjalne egzaminy, na których podstawie można uzyskać to prawo.

Egzamin specjalny ma wykazać, że kandydat uzyskał stopień wykształcenia i rozwoju umysłowego, odpowiadający 6 klasom szkoły średniej ogólnokształcącej. Kandydat wnosi podanie do kuratorjum o dopuszczenie do egzaminu specjalnego i podaje, który z języków nowoczesnych (francuski, angielski lub niemiecki) posiada.

Egzamin piśmienny odbywa się z języka polskiego, matematyki, wybranego języka obcego i rysunków. Egzamin ustny składa się religji, z języka polskiego i jednego z obcych, historji wraz z nauką o Polsce współczesnej, geografji, przyrody, znactwa, fizyki i matematyki.

Wystawa międzynarodowa w Barcelonie.



Zdjęcie nasze przedstawia napływ publiczności w chwilę po otwarciu na tle pałacu narodowego.

8 milj. złotych kredytu na nawozy sztuczne. Jak się dowiadujemy, dyrekcja państwowego banku rolnego uchwaliła na posiedzeniu w dn. 31 maja r. b. udzielić rolnikom dalszych kredytów na zakup nawozów sztucznych w wysokości 8 miljonów zł.

Akcja kredytowa banku rolnego obejmuje przeszło 30 proc. ogólnego zapotrzebowania na nawozy sztuczne w całym kraju.

Tydzień P. C. K. Wczoraj rozpoczął się tydzień polskiego czerwonego krzyża. W pierwszym dniu tygodnia odbyła się na ulicach miasta Zagłębia zbiórka uliczna. W Sosnowcu przedefilował ulicami tabor PCK. W Będzinie dr. Ryder wygłosił odczyt o celach i znaczeniu czerwonego krzyża.

W celach samobójczych. Onegdaj wieczorem skoczył do Przemszy obok mostu Fitznera i Gampera Zygmunt Otoliński, Górnicza 12, chcąc popełnić samobójstwo.

Przechodnie zauważywszy rozpaczliwy skok Otolińskiego wydobyli go z wody, poczem przy pomocy policji odprowadzono go do szpitala kasy chorych, skąd po udzieleniu pomocy, niedoszły samobójca udał się do domu.

Zgon samobójczyni. Służąca Stankowska (Modrzejowska), która w celach samobójczych wypiła 2 buteleczki esencji octowej o czem pisaliśmy, zmarła wczoraj w szpitalu na Pekinie.

Awantura na ulicy. Onegdaj wieczorem u zbiegu ulic Ostrogórskiej i Sienkiewicza wynikła awantura pomiędzy Edwardem Bryłą Zeromskiego 5, a małżeństwem Kozera. Epilog był dla Bryły fatalny, pokłótego bowiem ciężko nożem odwieziono do szpitala na Pekinie. Stan groźny.

Kradzież. Bronisławie Slusarek, zamieszkałej w Będzinie, Warpienna 18 skradziono garderobę, wartości 160 zł.

Sześć strzałów do chwiejnej postaci.

Zderzenie inżyniera z panną na ciemnych schodach.

Handlowiec na wielką skalę, popularny w Warszawie i w Gdańsku p. Adolf Swieca ma luksusowe mieszkanie przy ulicy Marszałkowskiej 146.

W tym to lokalu, przy blasku żarówek

przyćmionych batikami,

odbywało się wytworne przyjęcie. Gości nie było wielu, tylko najbliżsi druhowie i dwie blondynki oraz jedna brunetka.

O godzinie 2 ej w nocy towarzystwo

zaczęło opuszczać

gościnne progi. Wychodzono parami. Ostatnia para składała się z p. Gustawa Kamelhera i uroczej lwowianki, panny Basi M.

Trzeba trafu, że o tej samej porze powracał z miasta sąsiad pana Adolfa Swiecy,

solidnie urżnięty

p. Tadeusz Bekler, z zawodu inżynier.

Wracał z wielkim mozołem. Zwłaszcza podnoszenie się po schodach sprawiało mu trudności.

Nie mogąc utrzymać się w pozycji stojącej, opuścił się na czworaki i,

pomagając sobie rękami,

jako tako dotarł do pierwszego piętra.

W tem miejscu nastąpiła katastrofa. Pan Bekler, czołgając się w ciemnościach, trafił głową

akurat między łydki

przemiłej panny Basi.

— Joj! — krzyknęła lwowianka.

Nie mniej przestraszony pan Bekler zrobił wysiłek, by stanąć na równe nogi. Lecz tylko wywrócił niewiastę.

Tymczasem jej towarzysz p. Gustaw Kamelher

zdążył zaświecić

zapałkę. A ujrzawszy co się dzieje, dobył z palta straszak i jął kropić raz po razie z odległości jednego metra do podejrzanej sylwety.

Wystrzelił wszystkie sześć nabojów. Ogłuszony hukiem p. Tadeusz

do reszty stracił

równowagę. Jak kula stoczył się z pierwszego piętra na półpiętrze.

W kamienicy zawrzało. Wszyscy lokatorowie pozrywali się ze snu. Między innymi

dosłyszał kanonadę

zamieszkały w tym domu minister reform rolnych.

Pierwszy zjawił się na „placu boju" dozorca p. Onufry Pietak.

— Rety! — krzyknął — likatorami zabili!

I zajął się cuceniem p. Beklera, co bynajmniej nie było łatwe.

Pan Gustaw uspakajał p. Basię, która ze strachu

dostała spazmów.

Po wszystkich piętrach rozlegały się nawoływania, słychać było dzwonki telefonów i tupot nóg w pantoflach.

Po chwili nadbiegł wysłany z komisarjatu policjant, p. Stanisław Rasiński. Stwierdziwszy, iż

wszyscy są żywi,

że krwi przelewu nie było, poprzestał na zanotowaniu nazwisk i odszedł, życząc lokatorom dobrej nocy.

Humorystyka.

Pytanie na pytanie.

Elegancka mamusia do niepoprawnego Stasia: — Gdzie to podział się ten grzeczny mały chłopiec, który chował się zawsze w sukienkach swojej mamusi?

Dziewięcioletni Staś:—Jest zawsze tutaj. Ale gdzie się to podziały sukienki jego mamusi?

Wyjaśnienie.

Prokurator na rozprawie sądowej Od szeregu lat oskarżony jest w stałym kontakcie ze złodziejami.

Oskarżony: Z konieczności. Jestem bowiem dozorcą domu, w którym mieszczą się prawie wyłącznie biura adwokatów.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Kupno i sprzedaż.

Mam do wydzierżawienia w Będzinie koncesję na sprzedaż wódek. Wiadomość w filji „Expresu Zagłębia w Dąbrowie.

Wózki dziecinne, drezynki, rowerki oraz wszelkie reperacje i pokrycia wózków. Ceny fabryczne. Fr. Korpak, Sosnowiec - Pogoń, Zytnia róg Zgody.

Do sprzedania dom blisko plaży z ogrodem. Jęzor, Musialik

Gastronomja z mieszkaniem do sprzedania, nadająca się na wszelki inny interes. Wiadomość w redakcji.

Sprzedam taksometer „Arge" i aparat fotograficzny 9x12. Wiadomość ul. 1-go maja 21, portjer wskaże.

Posady i prace.

Zaraz potrzebna wykwalifikowana bieliźniarka. Małachowskiego nr. 2, vis a vis Banku Polskiego,

Potrzebny zdolny palacz do wypalania wapna, piec zwyczajny ciągły. Zgłaszac się Palusiński, Sosnowiec Srodula.

Panienka pisząca na maszynie ze stenografją, poszukuje praktyki biurowej bezpłatnej, najchętniej u adwokata. Wiadomość Kielce, ul. Rynek 11.

Chłopców do terminu przyjmę. Zakład koszykarski w Zawierciu, ul. 3-go Maja 27.

Zgubione dokumenty.

Iwanowa vel Aksiunienok Anastazja zgubiła dowód kolejowy wydany przez dyr. warszawską.

Galewski Franciszek zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU Rękówka, Pomorze.

Kowalski Władysław zgubił książkę wojskową wydaną przez 5-ty oddział służby intendentury w Krakowie.

Dnia 31 1929 r. zgubiono weksle: zł. 142,50 pł. 30/8 29 z wyst. Leon Łucki, Łódź na zl. J. Fuks i sp., zł. 491,— pł. 30/8 29 z wyst. Leon Łucki, Łódź na zl. I. Tyller, zł. 100,— pł. 18/8 z wyst. S. Wiener, Sosnowiec na zl. H. Frydeckiej, zł. 560,— pł. 1/6 29 z wyst. Jan Obara na zl. I. Boruchowski, zł. 50,— pł. 10/7 z wyst. A. Boruchowski na zl. D. Boruchowskiego, które się unieważnia. Książeczka wojskowa wydana przez PKU. Sosnowiec, oraz pozwolenie na broń wydane przez starostwo będzińskie. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem D. Boruchowski, Strzemieszyce za list. Wapienniki.

Teofil Piwowarczyk zgubił książkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu.

Czapla Władysław z Rzędka gm. Mierzęcice z roku 1890, zgubił książkę wojskową, którą unieważniam.

August Kwiatek zgubił kontramarkę wydaną przez kop. Hr. Renard.

Kuszewski Leonard zgubił książkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

Zaginęła książka Kasy Chorych, karta zasiłkowa i karta choroby na imię Romana Stanika, wydana przez Kasę Chorych w Sosnowcu.

RÓŻNE.

1500 zł. nagrody otrzyma ten kto się przyczyni do wykrycia dwukrotnego podpalenia posesji Józefa Wojtkowiaka.

Wydawca: Helena Monsierska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1 tel 4-94